

Login

 Zapamiętaj m

ZALOGUJ

Zapomniany login?
Założ konto

| Strona główna | Polskie Forum Obywatelskie | Ogólnopolski Kongres Obywatelski | Pomorski Kongres Obywatelski | Portret Polaków | Kontakt |

Projekt Cywilizacyjny dla Polski

Spotkania

Uczestnicy

Opinie uczestników

III Kongres Obywatelski

Strona główna --> [Opinie uczestników](#) --> Andrzej Jajszczyk**prof. Andrzej Jajszczyk**

Katedra Telekomunikacji Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie

Moje spotkania Projektu Cywilizacyjnego dla Polski*Głęboka refleksja nad rozwojem cywilizacyjnym naszego kraju będzie dobrze służyła nam wszystkim.*

Ostatnie lata kojarzą mi się z wieczną gonitwą, mnóstwem obowiązków, którym z trudem staram się poddać, a także dziesiątkami spotkań i konferencji na wielu kontynentach. Mogę jednak wśród tych licznych zjazdów i dyskusji wyróżnić spotkania szczególnie cenne, które znacząco wpłynęły na kształtowanie mnie jako człowieka i obywatela, i to w wieku, w którym wydaje się, że nie bardzo jest już miejsce na jakiegokolwiek zmiany.

Te spotkania, to piątkowo-sobotnie dyskusje odbywane w bardzo stymulującym gronie, na ogół gdzieś na północ od Warszawy, pod wspólnym mianownikiem „Projekt Cywilizacyjnego dla Polski”. Pamiętam pierwsze spotkanie w lipcu 2005 roku w pałacyku PAP nad Zalemem Zegrzyńskim i te długie dyskusje z tak fascynującymi osobami, jak Bogusławem Grabowskim – prezesem PTE Skarbiec-Emerytura, czy Sebastianem Mikoszem, wówczas wiceprezesem Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych. Trochę naiwnie wierzyłem wtedy, że najszybciej postęp cywilizacyjny można osiągnąć realizując wielkie inwestycje infrastrukturalne. Na spotkaniu pokazywałem mapę Polski z trzema aglomeracjami: Warszawa-Łódź, Kraków-Katowice-Gliwice i Gdańsk-Sopot-Gdynia, powiązanymi, według moich marzeń, superszybkimi kolejami i autostradami. Dopiero późniejsze nasze spotkania uświadomiły mi jak ogromną rolę w rozwoju cywilizacyjnym odgrywają czynniki „miękkie”, jak kapitał społeczny, czy kultura. Nawet powrót z tego pierwszego spotkania był dla mnie fascynujący – najpierw samochodem do Warszawy z Bogusławem Grabowskim, z którym zawzięcie dyskutowaliśmy o ekonomii i szkolnictwie wyższym, a później pociągiem do Krakowa z ówczesnym Marszałkiem Województwa Małopolskiego – Januszem Sepiołem, który ciekawie opowiadał o Krakowie, sztuce i architekturze.

Kolejne spotkanie odbyło się w tym samym miejscu, we wrześniu 2005. Tu wiodącym tematem była nauka i pierwszy polski program *foresight* przedstawiany przez ówczesnego Ministra Nauki i Informatyzacji – prof. Michała Kleibera. Muszę przyznać, że podejście tego typu nie było dla mnie przekonujące, zarówno wówczas, jak i obecnie. Ale dyskusje, jak zwykle pod okiem Janka Szomburga, były fascynujące.

Trzecie spotkanie odbyło się w Sopocie, na zaproszenie prezesa Towarzystwa Ergo Hestia, Piotra Śliwickiego. Pamiętam, gorące dyskusje, w tym ostre spięcie między emocjonalnym i mało doświadczonym filozofem z Uniwersytetu Jagiellońskiego – Janem Filipem Stańko, a człowiekiem sukcesu twardo stąpającym po ziemi – prezesem BRE Banku – Sławomirem Lachowskim. Osłą naszych dyskusji był portret kulturowo-mentalny Polaków, między „kodem folwarcznym” przedstawianym przez redaktora Polityki Edwina Bendyka, a kodem „sarmacko-republikańskim”, opisywanym przez Jana Filipa Stańko. Dyskutowały m.in. takie indywidualności, jak prezes Citibanku Handlowego – Sławomir Sikora, prezes Centertela – Grażyna Piotrowska-Oliwa, prezes WSK PZL Rzeszów – Marek Darecki, czy znany antropolog – prof. Wojciech Burszta.

Kolejne spotkanie odbyliśmy w siedzibie BRE Banku w Warszawie w październiku 2007 roku. Tu, do znanych mi już wcześniej osób, dołączył m.in. prezes Philips Lighting w Polsce – Bogdan Rogala. Pamiętam, że największe wrażenie zrobiły na mnie dwa wystąpienia: Andrzeja Byrta, byłego ambasadora w Niemczech, który mówił o Niemczech i Jacka Cichowskiego, dyrektora Ośrodka Studiów Wschodnich – o Rosji.

W lutym 2008 roku spotkaliśmy się po raz piąty, tym razem w Serocku, goszczynie przez Macieja Wituckiego – prezesa Telekomunikacji Polskiej. Muszę powiedzieć, że z tego spotkania zapamiętałem świetną wypowiedź Krzysztofa Rybińskiego na temat modernizacji Polski, a także niezbyt chyba przemyślaną wypowiedź młodej pani doktor z Uniwersytetu Warszawskiego, która stwierdziła, że „obecni na spotkaniu panowie zebrali się, aby pokazać, że coś potrafią, ponieważ przechodzą kryzys wieku średniego.” Mnie i część innych to wyznaczenie rozbawiło, chociaż byli i tacy, którzy z trudem ukrywali złość. Powodem mego rozbawienia była konstatacja, że wielu z tych, których młoda osóбка pośrednio oskarżała o nieudacznictwo było ludźmi wielkiego sukcesu, również finansowego, o jakim sama autorka wypowiedzi zapewne nie może nawet marzyć. Mile też wspominać powrót pociągiem do Krakowa z kilkoma uczestnikami spotkania: Janem Filipem Stańko, Krzysztofem Szczerskim, byłym wiceministrem w rządzie PiSu, a także prof. Aleksandrem Surdejem z Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Na szczęście nie rozmawiamy o polityce, a o sztuce, filozofii i religii.

Kolejne spotkanie, również w Serocku, odbyło się już w połowie marca 2008 roku. Dyskutowaliśmy przede wszystkim na temat scenariuszy dla Polski w perspektywie roku 2020. Niestety nie mogłem być na spotkaniu siódmym, w sierpniu 2008, ponieważ w tym samym czasie mój referat otwierał dużą konferencję naukową *Chinacom* w Hangzhou w Chinach.

W Serocku zjawiam się za to w listopadzie tego samego roku. Początek spotkania zdominował światowy kryzys finansowy i jego potencjalne skutki dla Polski. Ciekawie na jego temat mówił Wojciech Kwaśniak z NBP. Z dyskusji utkwiła mi w pamięci świetna definicja społeczeństwa obywatelskiego przedstawiona przez prof. Marka Ziółkowskiego – Wicemarszałka Senatu RP: „Społeczeństwo obywatelskie mamy wtedy, gdy używamy zasobów prywatnych do realizacji celów publicznych”. Długo w nocy siedzieliśmy przy grillu i winie, zawzięcie dyskutując o Polsce i życiu. Bardzo ciekawie rozmawiało mi się z prezesem TP, Maciejem Wituckim, oczywiście głównie na temat biznesu telekomunikacyjnego. Następnego dnia dyskusja o poszukiwaniu

Organizator



portretu Polaków. Świetny był krótki wykład prof. Przemysława Czaplińskiego z Uniwersytetu Adama Mickiewicza nt. obrazu Polaków w świetle literatury ostatnich lat.

Dziewiąte spotkanie odbyło się w styczniu 2009 roku w ośrodku BRE Banku w Jachrance. Miejsce było wyjątkowo piękne – niewielkie budynki położone w sosnowym lesie nad zalewem Zegrzyńskim. Do tego wszystko pokryte śniegiem. Był m.in. Mariusz Grendowicz – nowy prezes BRE, a także Maciej Grabowski, który zawsze był z nami, ale teraz wystąpił w nowej roli wiceministra finansów. Pamiętam, że poszedłem spać dopiero ok. trzeciej nad ranem, gdyż wcześniej nie mogliśmy skończyć fascynujących dyskusji nt. światowego kryzysu gospodarczego. Nasze dziesiąte spotkanie, w kwietniu 2009 roku, było natomiast poświęcone temu jak wyjść z kryzysu. W Serocku dyskutowaliśmy też o szansach modernizacji naszego kraju. Witold Radwański ciekawie mówił o „motorach napędowych i kamieniach młyńskich” gospodarki, a Maciej Witucki i Stefan Dunin-Wąsowicz podsumowywali ważną dyskusję o perspektywach wejścia na ścieżkę wzrostu. Podobnie jak po naszym pierwszym spotkaniu, wracałem pociągiem do Krakowa z Januszem Sepiołem, tym razem już senatorem RP. I znów ciekawe rozmowy o sztuce i architekturze.

Z perspektywy widzę, że miałem duże szczęście uczestnicząc w dziewięciu na dziesięć spotkań Projektu Cywilizacyjnego dla Polski. W ciągu tych kilku lat zwiększyła się liczba uczestniczących w nich osób, a dyskusje stawały się coraz bardziej dojrzałe i wielowątkowe. Wielką zasługą Jana Szomburga – animatora całego przedsięwzięcia – było to, że potrafił zebrać ludzi o zróżnicowanym doświadczeniu, różnych profesjach, a także sympatiach politycznych, by dyskutować o sprawach ważnych i trudnych, a tak istotnych dla przyszłości Polski. Nie ulega wątpliwości, że skorzystali ogromnie wszyscy uczestnicy tych spotkań, a mam również nadzieję, że długofalowo, skorzysta też na tym nasz kraj.

Następna >

Copyright © 2010 Open Source Matters. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Joomla! jest wolnym oprogramowaniem dostępnym na licencji GNU GPL.

